

Adrian Madej (<https://orcid.org/0000-0003-0797-7546>)

Uniwersytet Wrocławski

Topografia pamięci, czyli kryzys tożsamości w kontekście traumy historycznej

Martin Pollack

Martin Pollack, tłumacz oraz wieloletni korespondent niemieckiego tygodnika „Der Spiegel” w Wiedniu i w Warszawie, jest autorem licznych prac poświęconych tematyce masowych mordów, przede wszystkim, holokaustowi. W swoich utworach koncentruje się na zagadnieniu wypierania z pamięci kolektywnej oraz indywidualnej traumatycznych wydarzeń przeszłości, takich jak ludobójstwa, które w wielu przypadkach stanowią punkt odniesienia nie tylko dla jego literackiej twórczości, ale również dziennikarskich śledztw prowadzonych w wielu krajach europejskich. Ich celem jest przywracanie pamięci o zapomnianych zbrodniach, które nierzadko popadają w niepamięć wskutek prowadzenia polityki historycznej, polegającej na przemilczaniu oraz celowym wypieraniu, a także na skutek osobistej traumy jej uczestników, zarówno sprawców jak i świadków. W swoich reportażach i esejach opisuje mechanizmy, za pomocą których, zarówno państwa jak i jednostki usiłują zatuszować dokonywane na ich polecenie zbrodnie.

„Śmierć w bunkrze”, książka, za którą autor został uhonorowany Literacką Nagrodą Europy Środkowej Angelus, jest próbą zmierzenia się z osobistą traumą, spowodowaną zbrodniczym działaniem swojego biologicznego ojca, wysokiego oficera SS, w czasie drugiej wojny światowej. Nieco obok głównej narracji autor stawia pytania, które mają uniwersalny charakter, starając się dotrzeć do przyczyn, które doprowadziły do radykalizacji poglądów szerokich mas społeczeństwa austriackiego i niemieckiego przed wojną, w tym swoich krewnych, z których większość do śmierci pozostała wierna ideologii nazistowskiej. Pollack urodził się w Bad Hall w 1944 roku, jako nieślubny syn wysokiego oficera SS oraz Gestapo, dr Gerharda Basta, który w czasie działań wojennych kierował grupami specjalnymi SS, odpowiedzialnymi za eksterminację ludności pochodzenia żydowskiego na zajmowanych przez Wehrmacht obszarach, dopuszczając się zbrodni wojennych między innymi na terenach Polski oraz Związku Radzieckiego. Po drugiej wojnie światowej Obersturmbannführer Bast był ścigany za zbrodnie wojenne przez władze austriackie. Po zakończeniu działań wojennych dr Bast ukrywał się przez dwa lata w okolicach Linzu. W 1947 roku podjął próbę przedostania się tzw. linią szczyrów

do Włoch. Ciało zbrodniarza wojennego, zastrzelonego przez swojego przewodnika, jak ustaliły badające sprawę władze włoskie, zostało porzucone w jednym z bunkrów, stanowiących element sytemu umocnień na granicy austriacko-włoskiej w przełęczy Brenner. Motywem zabójstwa był rabunek.

Kwestie genologiczne

Historia rodzinna stała się przesłanką do napisania książki, którą trudno przyporządkować do konkretnego gatunku literackiego. Z całą pewnością występujące tu liczne elementy dokumentalne są punktem wyjścia dla dziennikarskiego śledztwa dotyczącego nie tylko własnej przeszłości, ale również poszukiwania przyczyn radykalizacji poglądów szerokich mas społeczeństwa austriackiego przed drugą wojną światową. Autor opierając narrację na wątkach historycznych, popartych dokumentami i fotografiami, odtwarza historię rodzinną, przedstawiając czytelnikowi jej reporterski obraz. Tym samym uprawnione jest stwierdzenie, że książka wpisuje się wprawdzie w nurt literatury non-fiction, niemniej jednak nie można jej zaliczyć do publicystyki. Autor stawia sobie za cel przepracowanie osobistej traumy, przedstawionej w kontekście zagadnienia jednostkowej tożsamości autora, ukształtowanej przez imperatyw dążenia do prawdy. Nie da się jednoznacznie stwierdzić statusu genologicznego książki Pollacka, w której autor wykorzystuje środki właściwe zarówno dla powieści oraz eseju, a zatem mieszczące się w nurcie literatury, oraz reportażu, czyli gatunku publicystycznego. W tym miejscu warto przytoczyć zdanie Kaczorowskiego, który dopatruje się w dziele Pollacka pewnego rodzaju hybrydy.

Śmierć w bunkrze na pierwszy rzut oka wydaje się książką z gatunku literatury faktu. W rzeczywistości jest to oryginalna powieść posiłkująca się technikami właściwymi reportażowi i esejowi¹

Trudność jaka wiąże się z przyporządkowaniem „Śmierci w bunkrze” do określonego gatunku, w szerszym kontekście dotyczy kwestii cech dystynktywnych literatury pięknej oraz form publicystycznych. Wraz z wykorzystywaniem przez autorów reportażu środków stylistycznych właściwych dla literatury pięknej, powstają trudne do zdefiniowania gatunki z pogranicza, jak np. reportaż literacki, w którym wykorzystywane przez ich twórców literackie środki wyrazu nie mają wyłącznie charakteru estetycznego, ale powinny być nośnikami sensu.² Zatarcie granicy między dziennikarstwem a powieścią u Pollacka, przy wykorzystaniu środków właściwych dla pracy reportażysty, jak opieranie się na dokumentach, fotografiach oraz, na rozmowach ze świadkami wydarzeń lub przywoływaniem wspomnień rozmów z nimi, pozwala przyjąć, że „Śmierć w bunkrze” można zaklasyfikować, jako reportaż

¹ Aleksander Kaczorowski „Śmierć w bunkrze. Opowieść o moim ojcu” Martina Pollacka, „Gazeta Wyborcza” 6.02.2006.

² Por. Edyta Żyrek-Horodyska, Reportaż literacki wobec literatury. Korzenie i teorie, Pamiętnik Literacki 2017, 4, s. 122.

historyczny, który łączy elementy niefikcyjne z opowieścią rodzinną, którą autor snuje na kartach książki. To właśnie w niej Pollack analizuje motywy, którymi kierował się jego ojciec, a które stanowią jedynie punkt wyjścia dla uniwersalnych rozważań o naturze zbrodni oraz mechanizmach jej wypierania, zarówno w sferze publicznej jak i indywidualnej. Marcin Kula postrzega taki sposób pisania o historii, których nie było się bezpośrednim świadkiem, jako ważny nurt uprawiania historii bez patentu³, który właściwy jest dla reportażu historycznego.

W tle rodzinnej historii oraz śledztwa dziennikarskiego Pollack nakreśla realia historyczne okresu przedwojennego oraz wojennego ówczesnej Austrii (już po włączeniu do Rzeszy Niemieckiej) jak również przedstawia zarys historii kolonializmu niemieckiego na terenach monarchii habsburskiej w XIX wieku. To właśnie w nim autor dostrzega jedną z przyczyn radykalizacji społeczeństwa austriackiego w okresie międzywojennym.

Skazone krajobrazy

Pisarz zwraca uwagę, że przestrzeń wokół nas pełna jest *skazonych krajobrazów*, które wypełniają Europę Środkową, nawet, jeśli, jak podkreśla autor, w sposób nieświadomy nie wiążemy ich z konkretnymi miejscami. W tym miejscu należy podkreślić, że pojęcie 'krajobrazu' zajmuje ważne miejsce w badaniach naukowych. Olaf Kühne wyróżnia osiem obszarów badawczych, dla których to pojęcie ma kluczowe znaczenie. Dla rozważań Pollacka istotne jest ujmowanie 'krajobrazu' w znaczeniu przestrzeni wspólnych przeżyć i działania, która kształtowana jest przez kolektywne działanie. Prowadzi ono do powstania wzajemnych oddziaływań między światem zewnętrznym w ujęciu fizycznym i działaniem zbiorowości, zamieszkującej ten obszar.⁴

Punktem wyjścia dla rozważań Pollacka nad osobistymi przeżyciami oraz traumą dzieciństwa jest pojęcie *skazonego krajobrazu*, które towarzyszyło mu od najwcześniejszych lat, nawet jeśli, jak podkreśla autor, w sposób nieświadomy nie wiązał go z konkretnymi miejscami.

„Krajobraz”. Pojęcie to budzi w nas najczęściej pozytywne odczucia oraz przyjemne skojarzenia, zwłaszcza jeśli, zupełnie bezkrytycznie, mamy na myśli niezabudowaną i niezaludnioną przestrzeń [...] Takie pojmowanie tego hasła jest oczywiście naiwne, ignoruje współczesny dyskurs oraz najnowsze teorie krajobrazu, którym zwłaszcza w ostatnich latach przypisuje się coraz to większe znaczenie”⁵

³ Marcin Kula, Reportaż historyczny jako rodzaj współczesnej historiografii, w: Historia w kulturze współczesnej. Niekonwencjonalne podejścia do przeszłości, red. P. Witek, M. Mazur, E. Solska, Lubin–Tczew, edytor.org 2011, s. 297.

⁴ Por. Olaf Kühne, Raum, Landschaft und Kulturlandschaft – Annäherungen an komplexe Begriffe, w: Kulturlandschaften in Deutschland und Polen, Eckert. Die Schriftenreihe zur internationalen Bildungsmedienforschung, Studien des Georg-Eckert-Instituts, Band 144, Eckhardt Fuchs (wyd.) Wibke Westermeyer, Andreas R. Hofmann (red.) s.25.

⁵ Martin Pollack, Skazone krajobrazy, wydawnictwo czarne, Wołowiec 2014, s. 5

Pollack wskazuje tym samym, że natura straciła swoją pierwotną niewinność wskutek świadomej działalności człowieka, ponieważ jest on ściśle związany z naszymi odczuciami oraz w szczególności ze wspomnieniami.⁶ Punktem wyjścia dla rozważań Pollacka na temat topografii jest pojęcie krajobrazu oraz jego kulturowa mitologizacja, która za słownikiem terminów literackich, oznacza zjawisko:

„polegające na przekształcaniu rzeczywistości w mit, nadawaniu cech mitycznych danym wydarzeniom, postaciom realnym lub fikcyjnym, a czasami także całym grupom społecznym. W utworach literackich polega na podwyższaniu rangi, pisaniu podniosłym czy patetycznym o zjawiskach ważnych dla autora i grupy społecznej, z którą się identyfikuje lub pragnie zwrócić uwagę czytelnikom na określone wartości.”⁷

Maciej Czeremski podkreśla, że termin ‘mitologizacja’ może być rozumiany zarówno jako przekształcanie czegoś w mit albo czynienia czegoś fragmentem już istniejącego mitu lub włączania istniejącego już mitu w strukturę czegoś innego.⁸

Krytyczne spojrzenie na krajobraz oraz jego mitologizację wiązało się w przypadku Pollacka ze zgłębianiem historii rodzinnej, która obarczona była winą za aktywne uczestniczenie w aparacie terroru państwa nazistowskiego. Proces odarcia pojęcia krajobrazu z aury sielankowości oraz nieskażonej natury rozpoczął się od poszukiwania źródeł ideologicznego uzasadniania rzekomej wyższości niemieckiego osadnictwa na terenach słowiańskich w monarchii habsburskiej, kiedy to ideolodzy narodowego socjalizmu utożsamiali pojęcie ‘krajobrazu’ z koniecznością ucywilizowania przestrzeni na Wschodzie przez Niemców.

„Już XIX wieku tak zwani narodowi autorzy oraz teoretycy, geografowie i historycy podkreślali w swoich pismach uzasadnioną rasowo różnicę pomiędzy kształtującym krajobraz w rzekomo twórczy sposób niemieckim człowiekiem a jego słowiańskimi sąsiadami, ponoć ociężałymi słabeuszami, którzy według orędowników niemieckiej misji na Wschodzie beczynnje koczują w nieurodzajnej i bagnistej puszczy, czekając tylko na to, by ich przejęli i ucywilizowali ambitni Germanie. [...] W oczach narodowosocjalistycznych projektantów krajobrazu, przygotowujących teoretycznie drogę do podbojów, krajobrazy Europy Wschodniej były na skutek kulturowego i cywilizacyjnego zacofania żyjących tam narodów – Słowian i Żydów – wyjałowione i spustoszone.”⁹

Ideologia ta ukształtowała przekonania polityczne większości członków rodziny Martina Pollacka, który choć urodził się u schyłku drugiej wojny światowej, znajdował się pod dużym wpływem dziadków ze strony ojca, którzy do swojej śmierci pozostali zwolennikami narodowego socjalizmu. Pollack podkreśla, że należy ostrożnie podchodzić do używania pozornie niewinnego słowa ‘krajobraz’, ponieważ ideologia nazistowska używała go, jako eufemizmu usprawiedliwiającego zbrodnie

⁶ Por. Martin Pollack, *Skażone krajobrazy*, wydawnictwo czarne, Wołowiec 2014, s.7.

⁷ <http://stl.kochamjp.pl/mitologizacja/>, dostęp 07.04.2021

⁸ Por. Maciej Czeremski, *Problemy z „mitologizacją kultury”*, w: *Mitologizacja kultury w polskiej i iberyjskiej twórczości artystycznej*, red. Wojciech Charchalis i Bogdan Trocha, Zielona Góra 2015, s. 22.

⁹ Martin Pollack, *Skażone krajobrazy*, wydawnictwo czarne, Wołowiec 2014, s.12 i n.

ludobójstwa. Skażone krajobrazy, nie tylko w znaczeniu topograficznym, ale również osobistych relacji z członkami rodziny, stanowią dla pisarza punkt odniesienia dla jego krytycznej analizy polityki wypierania traum z pamięci zbiorowej oraz indywidualnej. Mierzy się on z nimi, przywołując nieraz emocjonalnie skrajne wspomnienia, które wiążą się z jego krajobrazami dzieciństwa. Pollack w wielu swoich utworach usiłuje uporać się osobistymi przeżyciami, związanymi zarówno z aresztowaniami członków swojej rodziny jak i przymusową emigracją spowodowaną strachem przed konsekwencjami ze strony administracji sowieckiej, która ścigała biologicznego ojca Pollacka za zbrodnie wojenne.

„Te zawile stosunki rodzinne sprawiły, że w naszym domu w Linzu milczało się o wszystkim, co choćby z lekka dotyczyło czasów mojego prawdziwego ojca – to było tabu. „Opowiem ci o tym później” – mawiała czasem matka – ale nigdy do tego nie dochodziło, a ja jej nie naciskałem. Tak się nie robi! Czy milcząc, wypełniała testament mojego zmarłego ojca? W próbach zabarykadowania się za tymi krótkimi zdaniem o prostej składni, dla ochrony przed niepożądaną poufałością, emocjonalnością, rozpoznając siebie [...]”¹⁰

Poprzez przywołanie obrazów dzieciństwa autor dokonuje z jednej strony ich przepracowania, negując tym samym mechanizm wypierania, z drugiej strony wskazuje na trudność dokonania jednoznacznej oceny ludzi, którzy tworzyli trzon struktur państwa narodowosocjalistycznego.

„Skażone krajobrazy są wszędzie. Dotyczy to także krajobrazów dzieciństwa. Myślę przy tym o moim ukochanym dziadku, bezwzględnym niemieckim nacjonalście i naziście, który przez jakiś czas mnie wychowywał”¹¹

Osobista trauma przejawia się w ambiwalentnym stosunku do doświadczeń własnego dzieciństwa, w czasie którego pisarz znajdował się po dużym wpływie dziadków ze strony ojca, znanych z aktywnego uczestnictwa w strukturach partyjnych NSDAP oraz jawnie okazywanego antysemityzmu, ukrywanego przed wnukiem aż do momentu, w którym pisarz, już jako dorosła osoba zaczął samodzielnie poszukiwać przyczyn, dla których w opowieściach rodzinnych panowała zmowa milczenia na temat jego prawdziwego ojca. Wspominając swoje doznania z tego okresu, Pollack wskazuje, że towarzyszyło mu wówczas niemożliwe do wyartykułowania przez dziecko, ale wyraźnie odczuwane przekonanie, że najbliżsi zatajają przed nim z bliżej nieznanym mu wtedy powodów informacje dotyczące ojca.

„[...] wszechobecne milczenie; aurę tajemniczości niewypowiedzianej tajemnicy otaczającej rodzinę i wyczuwaną przez dzieci, które jako dorośli zaczynają rozumieć, lecz tylko przez nieodłączną pamięć zagadkowego strachu; przedmioty, które są świadkami niewypowiedzianych wydarzeń z przeszłości; groźby ze strony państwa, których niesamowita bliskość naprowadza na wspomnienia o niewypowiedzianych historiach

¹⁰ Martin Pollack, *Śmierć w bunkrze*, wydawnictwo czarne, Wołowiec 2017, s. 133.

¹¹ Martin Pollack, *Skażone krajobrazy*, wydawnictwo czarne, Wołowiec 2014, s. 37.

z dzieciństwa i sugeruje, że postpamięć jest przenoszona nie tyle w słowach, ile w ciele, w doznaniu strachu i przekonaniu o własnej bezradności.¹²

Proces dorastania u pisarza oraz refleksji nad własną przeszłością jest równoznaczny z procesem odczarowywania krajobrazów dzieciństwa, które wraz z odkrywaniem kolejnych etapów, stawał się skażonym krajobrazem. Pollack odrzucił wyparcie, które jest mechanizmem obronnym, pozwalającym osłabić lęk¹³, jako metodę przepracowywania przeszłości, na rzecz metodycznej i konsekwentnej analizy dokumentów oraz relacji świadków, stanowiących świadectwo zbrodni jego ojca. Autor jest w pełni świadomy siły pamięci, która jedynie pozornie poddaje się naszej kontroli.

„Czasem zadajemy sobie wtedy pytanie, czy nie byłoby lepiej nie wywoływać przeszłości, zostawić ją w spokoju i w ogóle nie poruszać pewnych spraw – choć oczywiście wiemy, że milczenie i odwracanie głowy czy też wypieranie i odsuwanie od siebie pewnych problemów nie sprawią, że one znikną.”¹⁴

Topografia pamięci

Znane zarówno w naukach medycznych jak i społecznych oraz badaniach kulturoznawczych zjawisko wyparcia może być postrzegane, jako metoda mitologizacji przeszłości, poprzez politykę zapominania i wypierania z pamięci kolektywnej niepożądanych wspomnień, ze względu na aktualną koniunkturę polityczną.

„Po wojnie zapragnął nagle być już tylko postacią marginalną, która nie ma nic wspólnego ze zbrodniami reżimu nazistowskiego. [...] W określonych warunkach pamięć historyczna bywa zdumiewająco krótka. Dziesięć lat okazuje się wtedy długim okresem, który zaciera wiele wspomnień.”¹⁵

Topografia, w ujęciu geograficznym, zastąpiona zostaje tu przez topografię pamięci, czyli ukształtowaną przez człowieka strukturę ‘pamiętania przeszłości’, która, podobnie jak w przypadku rozmieszczenia elementów krajobrazu, ulega przekształceniu, wraz ze sposobem prowadzenia narracji historycznej. Krajobraz geograficzny zmienia się tym samym w krajobraz kulturowy, który kształtowany jest przez świadome działanie ludzi, stając się przestrzenią wykorzystywaną w konkretnych celach ekonomicznych, kulturowych i estetycznych. Jak podkreśla Herfried Münkler, mity są czymś więcej niż tylko opowieściami, ponieważ

¹² Dorota Kołodziejczyk, Mateusz Świetlicki, Bogdan Stefanescu, Trauma kulturowa jako palimpsest: (post)komunizm w kontekście porównawczym nowoczesności, totalitaryzmów i (post)kolonializmu, *Miscellanea Posttotalitaria Wratislaviensia* 6/2017,

¹³ Andrzej Lewicki, *Psychologia Kliniczna w zarysie*. Poznań 1968, s. 236.

¹⁴ Martin Pollack, *Topografie pamięci*, wydawnictwo czarne, Wołowiec 2017, s. 6.

¹⁵ Martin Pollack, *Śmierć w bunkrze*, wydawnictwo czarne, Wołowiec 2017, s. 125.

strukturyzują pamięć o przeszłości i wpływają na teraźniejszość.¹⁶ W przypadku skażonych krajobrazów przestrzeń stała się miejscem zbrodni i zarazem przedmiotem bardzo aktywnej polityki historycznej, zmierzającej do wyparcia z pamięci zbiorowej dokonanych mordów.¹⁷

„Śmierć w bunkrze” jest jednak czymś więcej, niż tylko próbą zmierzenia się z osobistymi przeżyciami. Pollack, prowadząc swoją narrację, skupia się na historii w mikroskali, starając się tym samym prześledzić motywy, które kierowały sprawcami zbrodni oraz ich świadkami, z których wielu z własnej woli narzuciło sobie reżim milczenia i mimo upływu lat, dopiero na skutek dociekań autora, przywołują mgliste już często wspomnienia. Charakterystycznym elementem prozy Pollacka jest skupienie się na jednostkowych przeżyciach i relacjach, z których, po dziennikarskim i literackim opracowaniu, wyłania się obraz społeczeństwa, które zachłysnęło się ideologią wyższości rasowej i cywilizacyjnej.

„Wielką historię łatwiej będzie zrozumieć, kiedy przyjrzymy się jej, że tak powiem, od podszewki, z perspektywy indywidualnych doświadczeń, przeżyć, również tragedii. Dlatego badacze przeszłości tak duże znaczenie przypisują wspomnieniom. Zarówno wspomnieniom ofiar, jak i sprawców, a także innych osób, niebędących bezpośrednimi uczestnikami danego zdarzenia.”¹⁸

Mimo, iż często przekazy te są ze sobą sprzeczne i niezgodne z historiografią, to pozwalają one na odtworzenie narratywów ideologicznych panujących w czasach, których dotyczą relacje. Z ich analizy jasno wynika, że pojęcie obcego podobnie jak dziś, budziło w przypadku licznych grup społeczeństwa lęk oraz złość, które zarówno wówczas jak i współcześnie wynikają przede wszystkim z istnienia stereotypów i uprzedzeń, nierzadko podsycanych dla bieżących celów politycznych.

„Przesady na temat obcego, innego, który często jest postrzegany jako zagrożenie, nie są niczym nowym, istnieją od zarania ludzkości. Napływ uchodźców przyjął w ostatnich latach niewyobrażalne dotychczas rozmiary, na co polityka, ale także społeczeństwo nie znalazły adekwatnej wspólnej odpowiedzi.”¹⁹

Przyczyn, dla których nie tylko przedstawiciele aparatu administracyjnego, ale szerokie masy społeczeństwa aktywnie popierały ideologię nazistowską, doszukuje się Pollack z jednej strony w kulturze mieszczańskiej, która nakazywała zachowywać pozory normalności, ładu nie tylko na zewnątrz, lecz również na łonie rodziny²⁰, nawet w przypadku sprzeciwu wobec polityki władz, z drugiej zaś strony w opisanej

¹⁶ Por. <https://www.bpb.de/geschichte/zeitgeschichte/geschichte-und-erinnerung/39792/geschichtsmythen>

¹⁷ Por. Dietrich Fürst, Stephan Löb, Inwersetzung von Kulturlandschaft. Aktivierung der Entwicklungspotenziale von Kulturlandschaft im Umfeld von ostdeutscher Städte, s.4.

¹⁸ Martin Pollack, Topografie pamięci, wydawnictwo czarne, Wołowiec 2017, s. 5.

¹⁹ Tamże, s. 111.

²⁰ Por. Martin Pollack, Śmierć w bunkrze, wydawnictwo czarne, Wołowiec 2017, s. 195.

przez Fromma ucieczce od wolności, lub też w braku wychowania do wolności. Rodzina Bastów, która osiadła na terenach stanowiących po upadku monarchii habsburskiej terytorium austriackie, była przykładem wykształconego drobnomieszczactwa, wychowanego w duchu posłuszeństwa w stosunku do autorytetu władzy. Jednocześnie uległa ona w trakcie dwudziestolecia międzywojennego radykalizacji wskutek brutalnej retoryki polaryzacji społeczeństwa przez ideologię głoszącą ideę państwa wielko niemieckiego, obejmującego również terytorium austriackie. Należy przy tym podkreślić, że faszyzacja społeczeństwa mogła przebiegać w tak szybkim tempie, ponieważ grunt ideologiczny przygotowany został jeszcze w wieku XIX, kiedy dochodziło do pierwszych poważnych konfliktów narodowościowych w wielokulturowej monarchii Habsburgów, skonsumowanych następnie przez ideologię wyższości rasowej narodu niemieckiego.

„[...] członek niższych klas średnich doznawał uczucia bezpieczeństwa i narcystycznej dumy. Podobnie mocno zakorzeniony był autorytet religii i tradycyjnej moralności. Rodzina była w dalszym ciągu nienaruszona i stanowiła bezpieczne schronienie we wrogim świecie. Człowiek miał poczucie przynależności do ustabilizowanego systemu społecznego i kulturowego, w którym zajmował określone miejsce. Uległość i lojalność wobec istniejących autorytetów dostatecznie zaspokajała jego masochistyczne popędy [...]. Osobisty brak dynamizmu i poczucia bezpieczeństwa kompensowała mu potęga władzy, której się podporządkował.”²¹

Erich Fromm zwraca uwagę odbiorcy na działanie mechanizmów, które nawet w demokratycznych społeczeństwach mogą doprowadzić do tragedii nacjonalizmu. Podobną myśl znajdujemy u Pollacka, który, prowadząc swoje dociekania dochodzi do wniosku, że mechanizmy, które doprowadziły do, jak to określił autor „długiej nocy bestialstwa”²², czyli katastrofy ludobójstwa są ciągle obecne we współczesnych społeczeństwach. Pollack porównując stosunki społeczne panujące w wielokulturowej monarchii habsburskiej z multikulturowymi społeczeństwami wielu współczesnych państw europejskich, dostrzega istnienie tych samych przesłanek, które pozwalają ponownie narodzić się faszyzmowi. Autor przestrzega tym samym przed nadmierną ufnością w racjonalny dyskurs, który pozwoli na rozładowanie napięć społecznych wiążących się z obecnością milionów ludzi o innej pamięci kulturowej.

„Ich pamięć kulturowa, [...] według której definiują własną tożsamość oraz tożsamość swojej grupy, ukształtowały inne zdarzenia, inne doświadczenia oraz inne narratywy, często różniące się od naszych przekazów. Przy czym u nas także nie może być mowy o jakimkolwiek jednolitym, zamkniętym obszarze pamięci. [...] na temat pamięci zawsze będą prowadzone odmienne dyskursy [...] Ci, którzy temu zaprzeczają, zamykają oczy na rzeczywistość. Równocześnie wszelkie próby oraz żądanie ujednoczenia pamięci są niebezpieczne, bo zmierzają ku rozłamowi społeczeństwa i wykluczeniu z niego pewnych grup.”²³

²¹ Erich Fromm, *Ucieczka od wolności*, Warszawa, Wydawnictwo Czytelnik 1993, s. 92.

²² Martin Pollack, *Topografia pamięci*, wydawnictwo czarne, Wołowiec 2017, s.110.

²³ Martin Pollack, *Topografia pamięci*, wydawnictwo czarne, Wołowiec 2017, s. 112.

Podsumowanie

Tworzone przez Pollacka topografie pamięci przyczyniają się do budowania kultury pamięci w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Jak podkreśla sam autor, historię łatwiej zrozumieć, jeśli zajmujemy się nią z perspektywy mikroskali, czyli indywidualnych doświadczeń jednostek, aby następnie móc lepiej zrozumieć procesy historyczne w makroskali. Pollack koncentruje się w swoich rozważaniach na fenomenie wypierania traum, zarówno tych indywidualnych jak i zbiorowych, a także na próbach ujednoczenia pamięci, podejmowanych pod pozorem budowania określonej narracji historycznej, która ulega tym samym zawłaszczeniu, a w konsekwencji przekłamaniu. Violetta Julkowska podkreśla, że wszyscy żyjemy w krajobrazach kulturowych, które zostały ukształtowane i naznaczone przez poprzednie pokolenia. Nawet, jeśli jesteśmy związani z konkretnym miejscem, nie zawsze możemy odnaleźć i zidentyfikować wszystkie ślady przeszłości, ponieważ ‘przeszłe’ nie zawsze pozwala odkryć swoją pierwotną funkcję i znaczenie.²⁴

Adam Michnik w laudacji poświęconej nadaniu Pollackowi wyróżnienia „Pióra wolności” podkreśla, że literatura kształtuje pamięć kolektywną, odświeżając lub przywracając pamięć o zbrodniach.

„Architektura, która interesuje Martina Pollacka, i geografia składa się z permanentnej walki o prawdę, walki z zakłamaniem. To jest inna geografia niż ta, której się uczymy zwykle w szkołach, bo tu jest Babi Jar i Katyń, i Bełżec, i Treblinka, i groby Słowenii, i groby Besarabii, groby zatarte, groby, które miały nie istnieć. Martin Pollack odkopuje te groby, walczy o pamięć, walczy o przywrócenie pośmiertnego głosu ofiarom.”²⁵

Należy zwrócić uwagę, że mity nie są nieprawdziwymi relacjami, lecz opowieściami, w których nie chodzi o historyczną prawdę, lecz o polityczne znaczenie. Łącząc wydarzenia z miejscami, nadają im nowe znaczenie. Mity kulturowe, kształtując współczesne wyobrażenia o przeszłości, tworzą jej topografię, czyli, jak twierdzi Pollack, naszą pamięć o ‘przeszłym’. Cytowany już Münkler słusznie zauważa, że narracja historyczna, która posługuje się mitami jako najważniejszym narzędziem, nie służy temu, aby przeszłość stała się bardziej przejrzysta, lecz temu, aby wywierać wpływ na teraźniejszość, czyli sposób ‘pamiętania’ przeszłości.²⁶ Adam Michnik nazywa Pollacka wielkim narratorem Mitteleuropy, Europy Środkowej i Wschodniej. Europy często zapomnianej w wielkich narracjach o historii naszego kontynentu. Jednocześnie jest to pisarz rozrachunku.²⁷

²⁴ Violetta Julkowska *Kulturlandschaft als erkenntnisleitende Begriffskategorie der Geschichtsdidaktik*, w: *Kulturlandschaften in Deutschland und Polen*, Eckert. Die Schriftenreihe zur internationalen Bildungsmedienforschung, Studien des Georg-Eckert-Instituts, Band 144, Eckhardt Fuchs (wyd.) Wibke Westermeyer, Andreas R. Hofmann (red.), 43.

²⁵ http://www.kulturalna.warszawa.pl/pi/96315_1.pdf, dostęp 05.02.2021

²⁶ Por. <https://www.bpb.de/geschichte/zeitgeschichte/geschichte-und-erinnerung/39792/geschichtsmythen> (dostęp 10.02.21).

²⁷ Por. Adam Michnik, http://www.kulturalna.warszawa.pl/pi/96315_1.pdf, dostęp 10.02.2021

„Otóż Martin Pollack w swoim pisarstwie dokonuje rozrachunku z tym zakłamanym obrazem świadomości [...]. To, co on pisze, to jest [...] rachunek sumienia. To jest przeciw amnezji, przeciw zakłamaniu, przeciw hipokryzji, przeciw wierze we własną niewinność. To jest ogromnie istotne, myślę, dla wszystkich narodów Europy Środkowej i Wschodniej.”²⁸

Podsumowując, można zaryzykować stwierdzenie, że Pollack jest również pisarzem, dokonującym demitologizacji pamięci kulturowej, tworząc w ten sposób nową topografię przeszłości, pozbawiając ją pozorów oczywistości, kształtowanej zarówno w publicznych dyskursach jak również przekazywanych w ramach procesów kształcenia. Autor prowokuje odbiorcę do krytycznego spojrzenia na klisze postrzegania przeszłości stworzone przez dominującą narrację, nie tylko w obszarze badań nad zagadnieniami zbrodni, ale w szerszym kontekście, przede wszystkim na sposobie budowania tożsamości kolektywnej w przestrzeni publicznej, czyli mediach, edukacji oraz literaturze.

Bibliografia

- Maciej Czeremski, Problemy z „mitologizacją kultury”, w: *Mitologizacja kultury w polskiej i iberyjskiej twórczości artystycznej*, red. Wojciech Charchalis i Bogdan Trocha, Zielona Góra 2015.
- Erich Fromm, *Ucieczka od wolności*, Warszawa, Wydawnictwo Czytelnik 1993.
- Dietrich Fürst, Stephan Löb, *Inwersetzung von Kulturlandschaft. Aktivierung der Entwicklungspotenziale von Kulturlandschaft im Umfeld von ostdeutscher Städte*.
- Edyta Żyrek-Horodyska, Reportaż literacki wobec literatury. Korzenie i teorie, *Pamiętnik Literacki* 2017, 4, s. 119–131.
- Villeta Julkowska, *Kulturlandschaft als erkenntnisleitende Begriffskategorie der Geschichtsdidaktik*, w: *Kulturlandschaften in Deutschland und Polen*, Eckert. Die Schriftenreihe zur internationalen Bildungsmedienforschung, Studien des Georg-Eckert-Instituts, Band 144, Eckhardt Fuchs (wyd.) Wibke Westermeyer, Andreas R. Hofmann (red.).
- Aleksander Kaczorowski „Śmierć w bunkrze. Opowieść o moim ojcu” Martina Pollacka, „Gazeta Wyborcza” 6.02.2006
- Dorota Kołodziejczyk, Mateusz Świetlicki, Bogdan Stefanescu, *Trauma kulturowa jako palimpsest: (post)komunizm w kontekście porównawczym nowoczesności, totalitaryzmów i (post)kolonializmu*, *Miscellanea Posttotalitariana Wratislaviensia* 6/2017.
- Marcin Kula, Reportaż historyczny jako rodzaj współczesnej historiografii, w: *Historia w kulturze współczesnej. Niekonwencjonalne podejścia do przeszłości*, red. P. Witek, M. Mazur, E. Solska, Lubin–Tczew, edytor.org 2011
- Olaf Kühne, *Raum, Landschaft und Kulturlandschaft – Annäherungen an komplexe Begriffe*, w: *Kulturlandschaften in Deutschland und Polen*, Eckert. Die Schriftenreihe zur internationalen Bildungsmedienforschung, Studien des Georg-Eckert-Instituts, Band 144, Eckhardt Fuchs (wyd.) Wibke Westermeyer, Andreas R. Hofmann (red.).
- Andrzej Lewicki, *Psychologia Kliniczna w zarysie*. Poznań 1968.

²⁸ Adam Michnik, http://www.kulturalna.warszawa.pl/pi/96315_1.pdf, dostęp 10.02.2021.

Martin Pollack, *Skażone krajobrazy*, wydawnictwo czarne, Wołowiec 2014.

Martin Pollack, *Śmierć w bunkrze*, wydawnictwo czarne, Wołowiec 2017.

Martin Pollack, *Topografie pamięci*, wydawnictwo czarne, Wołowiec 2017.

<https://www.bpb.de/geschichte/zeitgeschichte/geschichte-und-erinnerung/39792/geschichtsmymthen>

<http://stl.kochamjp.pl/mitologizacja/>

http://www.kulturalna.warszawa.pl/pi/96315_1.pdf

<https://www.bpb.de/geschichte/zeitgeschichte/geschichte-und-erinnerung/39792/geschichtsmymthen>

http://www.kulturalna.warszawa.pl/pi/96315_1.pdf

Słowa kluczowe

pamięć, kryzys tożsamości, topografia pamięci, reportaż

Abstract

Topography of memory, or identity crisis in the context of historical trauma

Crime and the memory of it are the important elements of public identity discourses. This makes it all the more important to reflect on the issues of crimes and their place in the collective memory of societies who are devoid of political goals. Conducting historical policy in the public space takes place on many levels, starting from school education, through the commemoration of the victims of crimes and the stigmatization of the perpetrators, to scientific, journalistic and political identity debates. Born in Bad Hall in Austria, Martin Pollack who was a journalist as well as a writer, devoted his journalistic work to the search for places of mass crime, which were often forgotten as a result of deliberate historical policy; while as a writer, examined them in his literary texts. The aim of the article is to analyze the concept of “memory topography” in the context of the research on cultural landscapes. As the author himself emphasizes, history is easier to understand if we deal with it from the perspective of a microscale, i.e. individual experiences in order to be able to better understand the historical processes on a macro scale. In his book, Pollack focuses on the phenomenon of repressing traumas, both individual and collective; he also discusses the attempts to standardize the memory, undertaken under the guise of building a specific historical narrative, which is thus appropriated and consequently distorted.

Keywords

memory, identity crisis, memory topography, reports